

Sygn. akt X K 258/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 sierpnia 2017 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Maria Julita Hartuna

Protokolant: Magdalena Sadowska

przy udziale prokuratora Wiesława Kucińskiego

po rozpoznaniu w dniach 09.06.2017 r., 02.08.2017 r. sprawy:

S. T. (T.), syna M. i J. z domu M., urodzonego (...) w B.

oskarżonego o to że:

w dniu 13 maja 2015 roku w nieustalonym miejscu, działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bez upoważnienia wpłynął na automatyczne przetwarzanie danych informatycznych w ten sposób, że poprzez zainstalowanie pliku wirusowego tzw. „trojana” na laptopie pokrzywdzonego, uzyskał dostęp do jego internetowego rachunku bankowego w banku (...) S.A. o nr (...), a następnie wykonał z tego rachunku nieautoryzowany przelew pieniędzy w kwocie 6755 zł, czym działał na szkodę A. Z.,

tj. o przestępstwo z art. 287 § 1 kk

I. oskarżonego **S. T.** uniewinnia od popełnienia zarzuconego mu czynu;

II. na mocy art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt X K 258/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na prośbę znajomego pochodzącego z Białorusi, przedstawiającego się jako V. S., S. T. założył cztery rachunki bankowe:

- 1) w banku (...) S.A. o numerze (...), otwarty 15.12.2014 r. w placówce w B.
- 2) w (...) Banku (...) S.A. – rachunek w EUR, otwarty 19.01.2015 r. w oddziale w W., do którego wydana została w dniu 21.01.2015 r. przez kanał elektroniczny karta wirtualna przedpłacona w PLN
- 3) w banku (...) S.A., rachunek w EUR, otwarty 15.12.2014 r. w placówce w B.
- 4) w (...) S.A., rachunek w PLN, otwarty 19.01.2015 r. w placówce w W., oraz drugi rachunek, w EUR, otwarty 21.01.2015 r. przez telefoniczną infolinię.

dowody: informacja (...) Bank (...) S.A. i wyciąg z rachunku bankowego k. 209- 210, informacja (...) Bank (...) S.A. i wyciąg z rachunku bankowego k. 222, informacja (...) S.A. i wyciąg z rachunku bankowego k. 224 - 225, informacja

(...) S.A. i wyciąg z rachunku bankowego k. 227 - 231, częściowo: wyjaśnienia oskarżonego k. 94 oraz k. 167 akt IV K 182/16 Sądu Okręgowego w Lublinie

Na pierwszy z rachunków w dniu 28.04.2015 r. wpłynął przelew kwoty 2.485,30 dolarów kanadyjskich (po przewalutowaniu 2.014,18 USD - 7.121,74 zł), od M. C. z Kanady. Pieniądze te zostały przez S. T. wypłacone i przekazane osobie wskazanej przez znajomego Białorusina.

Na koncie w (...) Banku (...) oraz karcie wirtualnej przedpłaconej nie odnotowano większych przepływów.

Na konto otwarte na nazwisko S. T. w (...) w dniu 28.04.2015 r. wpłynęła wpłata od M. C. (2) L. z R. na kwotę ponad 1.700 EUR. Natomiast w dniu 13.05.2015 r. odnotowano przelew tytułem „ (...) zaliczka podatku B. Z. T.” na kwotę ponad 1.600 EUR. Bank zablokował środki na tym rachunku, podejrzewając, że mają związek z popełnieniem przestępstwa.

Na rachunek w walucie EUR w mBanku wpłynął w dniu 18.02.2015 r. „przelew walutowy przychodzący” na 7 tys. EUR, która wkrótce została przelana na konto złotówkowe S. T. tym banku i przez niego wypłacona na prośbę znajomego Białorusina, który polecił mu założenie konta.

dowody: informacja (...) Bank (...) S.A. i wyciąg z rachunku bankowego k. 209- 210, informacja (...) Bank (...) S.A. i wyciąg z rachunku bankowego k. 222, informacja (...) S.A. i wyciąg z rachunku bankowego k. 224 - 225, informacja (...) S.A. i wyciąg z rachunku bankowego k. 227 - 231, częściowo: wyjaśnienia oskarżonego k. 94 oraz k. 167 akt IV K 182/16 Sądu Okręgowego w Lublinie

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 12 stycznia 2017 r. w sprawie IV K 182/16 S. T. został skazany za dwa przestępstwa z art. 299 § 1 kk, polegające na tym, że:

- w dniu 15 grudnia 2014 r. w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, otworzył na swoje nazwisko konto osobiste w (...) Bank (...) SA z/s we W. - oddział w B. P.. o numerze (...) aby na powyższy rachunek dokonywano wpłat środków pieniężnych, co do których przewidywał i godził się na to, że pochodzą z czynu zabronionego i na wskazane wyżej konto przyjął środki pieniężne pochodzące z czynu zabronionego polegającego na nieuprawnionym dostępie do konta bankowego oraz kradzieży środków pieniężnych w kwocie 7.121,74 zł (2.014,18 USD), przy czym środki te przyjmował z zamiarem przekazania ich innej osobie, co mogło udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, a nadto w dniu 21 lipca 2015 r. mając wiedzę o przestępczym pochodzeniu tych środków usiłował dokonać ich wypłaty
- w dniu 15 grudnia 2014 r. w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, otworzył na swoje nazwisko rachunek w euro w Banku (...) SA z/s we W. - o numerze 87 1090 2590 0000 0001 2971 (...) aby na powyższy rachunek dokonywano wpłat środków pieniężnych, co do których przewidywał i godził się na to, że pochodzą z czynu zabronionego i na wskazane wyżej konto przyjął środki pieniężne pochodzące z czynu zabronionego polegającego na nieuprawnionym dostępie do konta bankowego oraz kradzieży środków pieniężnych w kwocie 6.825 zł, przy czym środki te przyjmował z zamiarem przekazania ich innej osobie, co mogło udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, a nadto w dniu 28 kwietnia 2015 r. mając wiedzę o przestępczym pochodzeniu tych środków usiłował dokonać ich wypłaty.

dowody: odpis wyroku k. 238 - 240, dane o karalności k. 208

W dniu 12 maja 2015 r. laptop H. (...)sw należący do A. Z. został zainfekowany wytworzonym przez nieznaną osobę wirusem tzw. trojanem, zawartym w pliku o nazwie „dwmc.exe”, umożliwiającym m.in. zdalne sterowanie komputerem, modyfikowanie i przekierowywanie ruchu sieciowego, oraz gromadzenie informacji o wykonywanych na tym komputerze czynnościach, w tym o wprowadzanych hasłach i loginach do bankowości internetowej. Instalacja wirusa nastąpiła poprzez otwarcie przez użytkownika załącznika do e-maila o tytule „fotki z wizyty cz.2”. Załącznikiem było archiwum zip, zawierające plik wykonywalny ze złośliwym oprogramowaniem. Użytkownik komputera otworzył

dołączony do maila załącznik, bezwiednie infekując komputer, a następnie skasował e-mail. E-mail ten został wysłany 12 maja 2015 r. z serwera o adresie IP działającym w C. i dotarł do adresata poprzez serwery znajdujące się w C. i Kambodży.

dowody: opinia biegłego k. 25 - 39, 134, protokół zatrzymania rzeczy k. 9 - 13

Dnia 13 maja 2015 r. od godzin przedpołudniowych na telefon A. Z. wykonano wiele połączeń z nieznanymi numerów, jednakże po odebraniu połączeń nikt się nie odzywał. A. Z. próbował zablokować te połączenia, jednakże bezskutecznie.

Tego samego dnia, pomiędzy godziną 6.37.52 a 12.11.59 na laptopie A. Z. korzystano z bankowości elektronicznej banku (...) SA. O godzinie 12.11.37 doszło do udanego logowania do tego systemu i zdefiniowania przelewu wychodzącego. O godzinie 12.08 (dwukrotnie) i o godzinie 12.11 na numer telefonu A. Z. przychodziły smsy z banku z kodami autoryzującymi przelew wykonany za pomocą bankowości elektronicznej. Następnie o godzinie 12.11.59 przy pomocy laptopa A. Z. z jego rachunku bankowego w (...) SA o numerze (...) dokonano przelewu na rachunek S. T. w banku (...) o numerze (...) na kwotę 6.755 zł. Jako tytuł tego przelewu wskazano „zapłatę za fakturę VAT”. Przelew ten został zablokowany przez bank, A. Z. otrzymał informację, że doszło do włamania na jego konto bankowe; zatrzymana kwota została przez bank zwrócona. Komputer A. Z. został przejrany przez jego znajomego, informatyka, który usunął znajdujące się na nim wirusy.

dowody: zeznania świadka A. Z. k. 128v - 129, 3 - 4, potwierdzenie przelewu k. 6, informacja (...) SA k. 17

W postępowaniu przygotowawczym S. T. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył krótkie wyjaśnienia. Złożył także wyjaśnienia w sprawie toczącej się przez Sądem Okręgowym w Lublinie, które zostały ujawnione w niniejszym postępowaniu. Na rozprawie oskarżony nie stawiał się. Z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia, przewidziany w art. 424 § 1 kpk, odstąpiono od cytowania wyjaśnień, odsyłając do niżej wskazanych kart akt.

vide: wyjaśnienia oskarżonego k. 94 oraz k. 167 akt IV K 182/16 Sądu Okręgowego w Lublinie

Sąd zważył, co następuje:

Poddając szczegółowej analizie przeprowadzone w toku rozprawy głównej dowody, Sąd doszedł do przekonania, że na ich podstawie nie można przypisać S. T. sprawstwa odnośnie do zarzucanego mu oskarżeniem czynu.

Przechodząc do szczegółowego omówienia każdego z dowodów zaoferowanych przez oskarżyciela, należy na wstępie poczynić kilka uwag o charakterze ogólnym.

Postępowanie w niniejszej sprawie toczy się według przepisów procedury karnej w wersji zmienionej ustawami z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 25 października 2013 r.) oraz z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z dnia 20 marca 2015 r.), wprowadzającymi model procesu kontradyktoryjnego. W procesie tym ciężar dowodzenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia spoczywa na stronach procesu. W szczególności, ciężar wykazania, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona przestępstwa, spoczywa tylko i wyłącznie na oskarżycielu (z niewielkimi wyjątkami, przewidzianymi w przepisie art. 167 § 1 zd. trzecie kpk). Jeżeli oskarżyciel nie sprosta temu wymaganiu, zapadnie wyrok uniewinniający; sąd, pełniący w procesie rolę bezstronnego arbitra, nie będzie przeprowadzał dowodów z urzędu, chyba że zajdzie wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami. Wśród komentatorów nie ma zgody co do tego, w jakich sytuacjach mamy do czynienia z powyższym „wyjątkowym wypadkiem” powodującym konieczność dopuszczenia dowodu z urzędu; wskazuje się, że chodzi o dowód, którego przeprowadzenie jest obligatoryjne, a żadna ze stron nie wnosi o jego przeprowadzenie (np. dowód z opinii sądowo - psychiatrycznej, gdy zachodzą wątpliwości co do poczytalności oskarżonego albo wywiad środowiskowy w sytuacji, o której mowa w art. 214 § 2 kpk), albo też o dowód, którego nieprzeprowadzenie spowodowałoby konieczność

wydania orzeczenia rażąco niesprawiedliwego (w rozumieniu art. 440 kpk, np. gdy Sąd dostrzega, że dany dowód mógłby doprowadzić do uniewinnienia oskarżonego, a oskarżony ani obrońca nie wnoszą o jego przeprowadzenie). Sąd orzekający w niniejszej sprawie, po uchyleniu wyroku wydanego przy poprzednim rozpoznaniu sprawy, został zobligowany wytycznymi Sądu Odwoławczego do przeprowadzenia z urzędu dowodów z dokumentów uzyskanych z banków prowadzących rachunki bankowe dla oskarżonego a następnie, w oparciu o ich treść, do ponownego zweryfikowania wiarygodności wyjaśnień S. T.. Wytyczne te były wiążące i Sąd zrealizował je, czego efekty będą przeanalizowane w dalszej części uzasadnienia. Co więcej, w związku z informacją zawartą w karcie karnej, Sąd z urzędu zwrócił się także o akta sprawy, w której S. T. został prawomocnie skazany za przestępstwo pozostające w związku z przedmiotem niniejszego postępowania i przeprowadził z nich dowód. Natomiast, zdaniem Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy nie było żadnego powodu, by Sąd podjął inicjatywę dowodową z urzędu w jeszcze szerszym zakresie.

Oceniając dowody przedstawione przez oskarżyciela Sąd stwierdził, iż nie ma podstaw, by odmówić wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego A. Z.. Świadek w sposób spójny i logiczny przedstawił okoliczności, w jakich dowiedział się o dokonaniu włamania na jego rachunek bankowy, opisał nietypowe połączenia telefoniczne, jakimi był nękany w dniu zajścia oraz przekazał do badań swój laptop i telefon komórkowy, zaznaczając przy tym, że laptop był już oczyszczony z wirusów przez znajomego informatyka. Z zeznaniami A. Z. korespondują informacje udzielone przez pracowników banku, prowadzącego jego rachunek, którzy ujawnili podejrzanego przelew, zablokowali jego realizację i powiadomili o tym fakcie pokrzywdzonego.

Sąd uznał także za miarodajną opinię biegłego z zakresu informatyki, badającego zabezpieczone urządzenia elektroniczne A. Z.. Mimo wspomnianej wyżej ingerencji osoby trzeciej w zawartość dysku laptopa, do której doszło po zajściu, biegły odnalazł w rejestrze ślady świadczące o zainfekowaniu komputera wirusem typu trojan. Co więcej, biegły wskazał także precyzyjnie źródło infekcji - załącznik do e-maila, odczytanego przez użytkownika komputera, a następnie przeniesionego w programie pocztowym do elementów usuniętych, który zawierał wirusa w pliku wykonywalnym ukrytym w archiwum zip. Treść opinii biegłego w sposób rzeczowy, poparty wiedzą fachową wyjaśnia, w jaki sposób złośliwe oprogramowanie przejęło kontrolę nad komputerem pokrzywdzonego. Niestety, biegły nie był w stanie dokładnie opisać, w jaki sposób działało powyższe oprogramowanie w konkretnym przypadku, będącym przedmiotem postępowania. Wskutek działań zleconych przez pokrzywdzonego przed zabezpieczeniem komputera i wykonaniem opinii plik (bądź pliki) wirusa został usunięty; nie można było go zbadać, przetestować jak działał czy odtworzyć jego kodu źródłowego, by ustalić dokładną treść instrukcji, jakie wykonywał. W szczególności nie ma możliwości ustalenia, czy wirus działał całkowicie automatycznie, realizując przekazane mu z góry przez jego twórcę polecenia, zmierzające do uzyskania dostępu do bankowości elektronicznej, z której korzystali użytkownicy zarażonego komputera i zlecenia określonego przelewu na zadane konto, czy też wirus był sterowany z zewnątrz, tj. po infekcji odbierał instrukcje wydawane mu w czasie rzeczywistym przez osobę, która się nim posługiwała. Wobec braku materiału do badań (tj. wirusa) kwestii tej nie da się rozstrzygnąć. Podobnie - jak wskazał biegły - nie ma możliwości ustalenia, w jaki sposób ominięte zostało zabezpieczenie w postaci autoryzacji przelewu kodem jednorazowym wysyłanym na telefon komórkowy pokrzywdzonego w formie sms. Zakładając jednak, że sprawcy, wykorzystujący konta założone przez S. T. posługiwali się w każdym przypadku tym samym trojanem, i to przy jego pomocy wykonali przelewy z Kanady, USA i Polski (co wynika z historii rachunków bankowych), można wątpić w to, iż uczynili to przy użyciu sklonowanych kart SIM bądź tym bardziej przy wykorzystaniu urządzeń działających jak stacja bazowa. Bardziej prawdopodobne, w ocenie Sądu, jest podejmowanie przez wirus prób złamania (odgadnięcia) hasła autoryzacyjnego, z których akurat jedna powiodła się; tłumaczyłoby to blokowanie telefonu pokrzywdzonego połączeniami przychodzącymi, tak, by generowane przy tych próbach liczne hasła smsowe nie mogły do niego docierać.

Ponadto, Sąd uznał za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie dokumenty ujawnione w trybie art. 393 § 1 i 2 kpk oraz art. 394 § 1 i 2 kpk, w szczególności informacje z banków, protokół zatrzymania, dane o karalności, odpis wyroku, których autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana, a które zostały sporządzone przez upoważnione osoby i podmioty, w zakresie ich kompetencji.

Przedmiotem oceny Sądu były także wyjaśnienia oskarżonego, złożone w postępowaniu przygotowawczym w tej sprawie oraz w postępowaniu zakończonym przed Sądem Okręgowym w Lublinie w sprawie IV K 182/16. Przesłuchanie oskarżonego na rozprawie okazało się niemożliwe z uwagi na fakt, iż S. T. nie stawiał się, próba doręczenia mu wezwania do rąk własnych za pośrednictwem funkcjonariuszy Policji nie powiodła się; oskarżony nie przebywa w miejscu zamieszkania, nie jest znane jego miejsce pobytu, najprawdopodobniej ukrywa się, gdyż jest poszukiwany do odbycia kary (vide: k. 219). Zgromadzony materiał dowodowy generalnie nie daje podstaw do zakwestionowania ich wiarygodności. Oskarżony przyznał, że założył kilka rachunków bankowych, uczynił to na prośbę swojego znajomego z zagranicy, potwierdził też, że na jego prośbę kilka razy wypłacał środki z tych rachunków i przekazywał jej wskazanej przez niego osobie. W tym zakresie wiarygodność wyjaśnień oskarżonego nie budzi wątpliwości. Prawdą jest przy tym jednak to, iż oskarżony w sposób bardzo nieprzekonywający i niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego tłumaczył, dlaczego rachunki te zostały założone na nazwisko S. T., a nie na nazwisko owego znajomego z Białorusi. Obywatele innych państw mają możliwość zakładania rachunków w Polsce (choć jest to dość trudne, z uwagi na szereg wymogów formalnych stosowanych przez różne banki), mogą też korzystać w Polsce z rachunków bankowych założonych w innych krajach. Także karty bankomatowe wydawane za granicą mogą być używane w Polsce. Słusznym jest, w ocenie Sądu, ustalenie poczynione przez Sąd Okręgowy w Lublinie, iż S. T. co najmniej przewidywał i godził się na to, że środki pieniężne, które będą wpływały na założone przez niego konta, będą pochodzić z czynu zabronionego, a mimo to środki te przyjmował z zamiarem przekazania ich innej osobie, co mogło udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia. Tak w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowym w Lublinie, jak i w niniejszym postępowaniu, brak jest jednak dowodów na to, że S. T. wiedział, w jaki sposób te środki pieniężne będą zdobywane, z jakiego konkretnie przestępstwa będą pochodziły, jaką metodą posłużą się sprawcy tego przestępstwa. Tym bardziej, nie ma jakichkolwiek dowodów świadczących o tym, że S. T. uczestniczył bezpośrednio w wykonywaniu czynności zmierzających do uzyskania tych środków, tj. w programowaniu trojana, jego rozprzestrzenianiu bądź kierowaniu wirusem po zainfekowaniu komputera A. Z..

Oczywistym jest przy tym, że nie można wykluczyć, że do wysłania złośliwego oprogramowania na adres mailowy A. Z. doszło z terytorium Polski. Fakt, iż e-mail zawierający zainfekowany załącznik przeszedł przez serwery w C. i Kambodży nie świadczy o tym, że właśnie tam działali sprawcy, wręcz przeciwnie, wskazuje to raczej na użycie przez nich oprogramowania umożliwiającego ukrycie rzeczywistego miejsca działania, np. poprzez korzystanie z sieci TOR. Nie jest to jednak żaden dowód na to, że omawianego przestępstwa dopuścił się właśnie S. T., ani na to, że chociażby miał świadomość, iż inne osoby popełniają ten czyn, wykorzystując założony przez niego rachunek bankowy.

Podobnie, w ocenie Sądu, nie jest dowodem świadczącym o sprawstwie oskarżonego w zakresie zarzuconego mu czynu fakt, iż posiadał on cztery rachunki bankowe, założone w zbliżonym czasie, a nawet to, że na większość z nich wpływały pieniądze niewątpliwie pochodzące z przestępstw. Rację ma Sąd Odwoławczy wskazując, iż okoliczność ta rodzi podejrzenie, że oskarżony uczestniczy w jakimś przestępczym procederze. Kwestia ta była przedmiotem badania przed Sądem Okręgowym w Lublinie, który ustalił, iż celem założenia tych rachunków (dokładnie: dwóch spośród nich, w tym konta w banku (...), o którym mowa w zarzucie postawionym oskarżonemu w niniejszym postępowaniu), było tzw. pranie pieniędzy pochodzących z przestępstwa. Sąd orzekający w niniejszej sprawie, opierając się na zgromadzonym materiale dowodowym w pełni aprobeuje to ustalenie. Dowody wskazują na to, że faktycznie, S. T. uczestniczył w przedsięwzięciu mającym na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia środków przelanych na jego konta. Żaden z nich nie świadczy jednak o tym, że oskarżony choćby zdawał sobie sprawę z tego, iż do uzyskania tych środków posłuży złośliwe oprogramowanie, ani tym bardziej, że brał udział w tworzeniu tego oprogramowania, w jego rozsyłaniu poprzez wiadomości e-mail czy w sterowaniu jego działaniem. Przedstawiony S. T. zarzut wpływania na automatyczne przetwarzanie danych informatycznych jest zatem, w ocenie Sądu, pozbawiony jakichkolwiek podstaw; nie ma dowodów świadczących o tym, że jest on sprawcą zarzuconego mu czynu, ani nawet jego współsprawcą, w bliżej niesprecyzowanym przez prokuratora zakresie. Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych, dla przyjęcia konstrukcji współsprawstwa nie jest konieczne, aby każdy z współdziałających w ramach porozumienia realizował własnoręcznie czasownikowe znamię czynności wykonawczej; wystarczy, że swoim zachowaniem, które stanowi istotny wkład we wspólne działanie objęte porozumieniem, zapewnia lub ułatwia realizację uzgodnionego w ramach porozumienia wspólnego przestępczego zamachu (por:

postanowienie SN z dnia 25.11.2015 r. w sprawie III KK 159/15). Zachowanie S. T., polegające na założeniu rachunku bankowego, na który miały wpłynąć pieniądze z przestępstwa, ułatwiłoby niewątpliwie realizację celu twórcy bądź operatora złośliwego oprogramowania, który miał zamiar wpływać na automatyczne przetwarzanie danych informatycznych. Podkreślić jednak należy, że dla przyjęcia, iż mamy do czynienia ze współsprawcą przestępstwa, konieczne jest stwierdzenie, że osoba ułatwiająca realizację czynu zabronionego ma świadomość, iż realizuje w ten sposób wspólny przestępczy zamach, że działanie to jest z nim uzgodnione, odbywa się w ramach porozumienia. W realiach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu, oskarżyciel w żaden sposób nie wykazał, że tak się to odbyło.

Sąd, zgodnie z wytycznymi Sądu Odwoławczego, przeanalizował także zasadność przypisania oskarżonemu zarzucanego przestępstwa w formie pomocnictwa, polegającego na ułatwieniu innym, nieustalonym osobom popełnienia przestępstwa uzyskania za pomocą pliku wirusa nieuprawnionego dostępu do rachunku bankowego A. Z. w (...) SA o numerze (...) i wykonania nieautoryzowanego przelewu z tego rachunku, poprzez założenie konta w banku (...) S.A. o numerze (...), na które ten przelew miał zostać wykonany. Wątpliwym jest, zdaniem Sądu, czy zgromadzony materiał dowodowy daje podstawy do skazania S. T. za tak opisany, zmodyfikowany czyn. Co jednak bardziej istotne, tego rodzaju zmiana opisu czynu byłaby niedopuszczalna, z uwagi na to, iż S. T. został już prawomocnie skazany za ten sam czyn, w sensie zdarzenia faktycznego. Założenie przez S. T. konta o numerze (...) w banku (...) S.A. w celach przestępczych było bowiem przedmiotem postępowania przed Sądem Okręgowym w Lublinie w sprawie IV K 182/16. Faktem jest, że w opisie tego czynu nie uwzględniono tego, iż konto to miało posłużyć nie tylko do przechowywania zysków pochodzących z jednego przestępstwa (kradzieży 2.485,30 dolarów kanadyjskich - po przewalutowaniu 2.014,18 USD - 7.121,74 zł na szkodę M. C. z Kanady), ale także z kolejnego, popełnionego na szkodę A. Z.. Było to spowodowane tym, iż przelew od A. Z. został zablokowany przez bank, nie widniał zatem na wyciągu z rachunku bankowego S. T. w (...) Bank (...) S.A. i fakt ten nie był znany sądowi orzekającemu w sprawie IV K 182/16. Niemniej jednak, zachowanie faktyczne - założenie rachunku przez S. T. we wspomnianym banku - było zachowaniem jednorazowym, a przyświecający mu cel przestępczy miał charakter ogólny, nie ograniczał się do jednego, konkretnego czynu, lecz do bliżej nieokreślonej ich liczby, pozostawionej do uznania osoby, której oskarżony ułatwiał ukrycie nielegalnych zysków. Skazanie oskarżonego za pomocnictwo do włamania na konto A. Z., sprowadzające się do założenia rachunku bankowego w (...) Bank (...) S.A. byłoby zatem w istocie skazaniem S. T. jeszcze raz za ten sam czyn, za który odpowiadał on przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Skazaniu temu stoi zatem na przeszkodzie przepis art. 17 ust. 1 pkt 7 kpk, zgodnie z którym nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, jeżeli postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone.

W kontekście powyższych ustaleń Sąd uznał, że S. T. nie sposób przypisać sprawstwa odnośnie do zarzucanego mu czynu, kwalifikowanego z art. 287 § 1 kk, nie jest też dopuszczalna zmiana opisu czynu i jego kwalifikacji prawnej w kierunku przestępstwa z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 287 § 1 kk. W tej sytuacji oskarżonego należało uniewinnić od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wobec uniewinnienia oskarżonego, Sąd na mocy art. 632 pkt 2 kpk obciążył kosztami postępowania Skarb Państwa.